



GŁOS PABIANIC



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

PIĄTEK 22 PAŹDZIERNIKA 1948 ROKU.

Nr 290 (1235)

SOLIDARNOŚĆ ROBOTNIKÓW CAŁEGO ŚWIATA

z bohaterską walką górników francuskich

Do Paryża napływają depeze i pomoc pieniężna z wszystkich zakątków ziemi

WARSZAWA PAP. — W dniu 21 bm. rozpoczęły się we własnym gmachu ZZZK dwudniowe obrady plenum Zarządu Głównego ZZZK w obecności przedstawicieli KCZZ i Ministerstwa Komunikacji.

Na czoło obrad postawiono sprawę solidarności ze strajkującymi górnikiem francuskimi i w związku z tym uchwalono rezolucję, która mówi m. in.:

„Cały świat śledzi z zapartym oddechem sytuację strajkujących górników we Francji. Posłuszny Imperyalistom amerykańskim rząd francuski, ucieka się do ostrych wystąpień przeciw górnikom.

Polska klasa robotnicza, a w niej — jej największy odłam — kolejarze, zgrupowani w związku, liczącym 380.000 członków, solidaryzują się w całej pełni z przodującymi francuskiej klasie robotniczej — górnkami francuskimi. Pełen podziwu dla ich nieugiętej postawy w walce o lepsze jutro dla narodu francuskiego i siebie, związek nasz śle im gorące, braterskie życzenia jak najrychlejszego, całkowitego zwycięstwa w słusznej walce.

LONDYN PAP. — Jak podaje „Daily Worker” związki zawodowe całej Anglii uchwalają rezolucję, popierającą strajkujących górników francuskich. Górnicy z południowej Walii oświadczają w swojej rezolucji, że solidaryzują się z walką górników francuskich i domagają się powzięcia natychmiastowych kroków w celu przeciwdziałania się eksportowi węgla angielskiego w okresie trwania strajku do Francji.

„Daily Worker” publikuje szereg rezolucji

górników we Francji. Organizacji związkowych oraz zamieszczają listę składki dobrowolnych na fundusz strajkujący.

PRAGA PAP. — Prezydium czechosłowackiej rady związków zawodowych postanowiło na swym śródomowym posiedzeniu przyjąć z pomocą finansową strajkującym górnikom fran-

cuskim. Powzięta w związku z tym uchwała stwierdza m. in., że górnicy francuscy kroczą w pierwszych szeregach socjalizmu w ich zaciętej walce przeciw reakcji międzynarodowej.

Górnicy okręgu kladneńskiego w pobliżu Pragi zadeklarowali 50 proc. swego zarobku dziennego na fundusz pomocy strajkującym

górnikom francuskim.

PARYŻ PAP. — Na ręce paryskiego komitetu niesienia pomocy strajkującym górnikom Francji nadchodzą depeze, rezolucje i ofiary od związków zawodowych z całego świata. Norweskie, duńskie, węgierskie, argentyńskie związki zawodowe nadesłały pisma z wyrazami podziwu dla walczącej w pierwszych szeregach frontu walki z reakcją — bohaterskiej klasy robotniczej Francji.

Queuille grupuje wojska w zagłębiach górniczych

Walka strajkowa we Francji przybiera na sile

Paryż PAP. Do akcji przeciwko strajkującym górnikom władze francuskie rzucają w dalszym ciągu nowe oddziały policyjne, żandarmerii i gwardii ruchomej.

Akcja ta koncentruje się w czterech zagłębiach węglowych: północnym. Loary, Carmaux i Decazeville. W zagłębiu Nord i Pas de Calais odbywa się w dalszym ciągu wzmacnianie sił policyjnych.

Oddziały gwardii ruchomej przybyły do Arras i Valenciennes. Sprawdzone z francuskiej strefy okupacyjnej oddziały żandarmerii stacjonują w Hordain, Bouchain i Denain. Strajkujący przywrócili dopływ elektryczności i wody do osiedli górniczych.

W Forbach gwardia ruchoma obrzucała granatami i ławami obóz górników. Pracowników tych zmuszono pod groźbą karabinów do zejścia w głąb kopalń. W Faulaue

mont 12 górników pobito do krwi. W Creutzwald i Falek gwardia ruchoma rzucała granaty i ławami do mieszkań robotniczych, raniąc kilkoro dzieci.

Radca republiki — Miller i deputowany Schell złożyli protest u nadprefekta przeciwko brutalności policyjnej wobec ludności cywilnej.

W zagłębiu Loary na 27 kopalni jedynie 7 zostało opanowanych przez policyjne. Nowe podsiłki policyjne skierowano do Roche-la-Molliere. Policja dokonała 28 aresztowań wśród działaczy związkowych. Górnicy, wspomaganii przez metalowców w St. Etienne, kontratakowali pod szybem Villiers. Kopalnia Curiot pozostaje nadal w rękach górników. 500 członków gwardii ruchomej przewieziono samolotami do miasta, przy czym następnego kontyngenty mają przybyć z Paryża.

W zagłębiu Carmaux zanotowano odprężenie

nie wskutek wszczęcia rozmów między strajkującymi a władzami policyjnymi. Rozmowy zmierzają do ustalenia warunków ewakuacji policyjnej i wojska z departamentu. W związku z pomyślnym rozwojem rozmów unia departamentalna związków zawodowych postanowiła przerwąć solidarnościowy strajk.

W zagłębiu Decazeville prefekt pod naciskiem opinii publicznej zobowiązał się do zarządzenia ewakuacji sił policyjnych. W Ales odbyła się manifestacja robotnicza przeciwko przybyciu do miasta oddziałów gwardii ruchomej, które opanowały dwa szyby. W Grand Comble i Nimes notuje się liczne strajki protestacyjne m. in. kolejarzy.

Federacja związków zawodowych górników w opublikowanym komunikacie podkreśliła odpowiedzialność rządu za przedłużanie się konfliktu, stwierdzając, że minister Lacoste uchylił się od prowadzenia rozmów ze strajkującymi i nie udzielił przyrzeczonej odpowiedzi.

Biuro Konfederalne CGT wyraziło swoje całkowite poparcie dla akcji górników. Zbiórka w okręgu paryskim przekroczyła 12 mil. franków. Federacja transportu drogowego wezwała swoich członków do nieprzedsięwzięcia żadnych prac, któreby mogły szkodzić akcji strajkowej.

PARYŻ PAP. — Według wiadomości skrajnie reakcyjnej „Epoque”, rząd francuski zamierza wzmocnić akcję policyjną przeciwko strajkującym, przewidując w tym celu: 1) ścisłą gnieździe do Francji oddziałów żandarmerii, stacjonujących w Niemczech zachodnich, 2) wstrzymanie urlopów wojskowych i 3) oddanie do dyspozycji min. spraw wewnętrznych poważnych kontyngentów wojskowych.

Według prawnicowego „Ce Matin le Pays”, minister Lacoste wystąpił z gwałtownym atakiem przeciwko górnikom cudzoziemskim, biorącym udział w strajku. Minister miał wydać instrukcję prefektom departamentów nadgranicznych natychmiastowego wysiedlenia górników cudzoziemskich, broniących praw strajkowych.

W kołach postępowych wyraża się przekonanie, że celem polityki rządowej jest przedłużenie konfliktu w sprawie górników w przewidywanym materialnym wyczerpaniu strajkujących. Przypomina się, że analogiczna metoda zastosowana podczas strajku w listopadzie w 1947 r. W kołach tych podkreśla się, że jedynie podjęcie bezpośrednich rozmów ze strajkującymi może przynieść rozwiązanie sytuacji w przemyśle górniczym.

Na Komisji Politycznej ONZ

Debata nad rezolucją meksykańską

wzywającą wielkie mocarstwa do zdwojenia wysiłków w celu osiągnięcia porozumienia i utrwalenia pokoju

PARYŻ PAP. — Komisja polityczna Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych rozpatrywała w czwartek rano projekt rezolucji meksykańskiej, zawierającej wezwanie do wielkich mocarstw, by zdwoiły wysiłki w celu osiągnięcia porozumienia i utrwalenia pokoju.

Wszyscy mówcy, występujący na tym posiedzeniu, poparli projekt rezolucji meksykańskiej. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych John Foster Dulles oświadczył, że jak najszybciej zawarcie traktatów pokojowych jest główną troską Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Delegat republiki San Domingo stwierdził, że rezolucja meksykańska jest wyrazem pragnień milionów ludzi na całym świecie. Delegaci Wielkiej Brytanii, Francji, Brazylii, Iranu oraz Haiti także wypowiedzieli się za uchwalenie rezolucji meksykańskiej.

Delegat radziecki Wyszyński podkreślił, że rezolucja meksykańska jest wyrazem celów, do których dąży Organizacja Narodów Zjednoczonych. „Wielkie i szlachetne cele Narodów Zjednoczonych powinny być poparte przez wszystkich tych, którzy pragną szczerze współpracy międzynarodowej” — oświadczył Wyszyński.

Delegat radziecki dodał, że złoży poprawkę do propozycji meksykańskiej w celu rozszerzenia znaczenia jej ostatniego paragrafu.

Przedstawiciel Polski dr. Oskar Lange oświadczył, iż ma nadzieję, że rezolucja meksykańska, po wprowadzeniu pewnych poprawek, zostanie jednomyślnie uchwalona przez Zgromadzenie.

Dr. Lange zaproponował bardziej precyzyjne sformułowanie ustępu rezolucji, wzywającego wielkie mocarstwa do szybkiego zawarcia traktatów pokojowych. Delegat Polski stwierdził, że wśród traktatów międzynarodowych.

Narady w Paryżu

PARYŻ PAP. — W czwartek po południu delegaci trzech mocarstw zachodnich przeprowadzili nową rozmowę. Jak podaje agencja France Presse, uważa się, że przedmiotem tego spotkania była sprawa projektu rezolucji na temat Berlina, opracowanego przez 6 mniejszych państw, wchodzących w skład Rady Bezpieczeństwa.

Przewodniczącą Rady — Bramuglia przeprowadziła konferencję z czelem delegacji radzieckiej — wiceministrem Wyszyńskim.

które wymienia rezolucja, powinien się znaleźć układ poczdamski.

Po wyczerpaniu listy mówców, przewodniczący delegat belgijski Henryk Spaak, zaproponował, by podkomisja, złożona z przedstawicieli Meksyku, Holandii, Haiti, Brazylii, Wene-

zueli i Czechosłowacji, ustaliła ostateczny tekst projektu rezolucji.

Propozycja ta została przyjęta. Przewodniczący Spaak odroczył posiedzenie komisji politycznej, oświadczając, że podkomisja rozpocznie natychmiast pracę.

Nowa fala strajków we Włoszech

RZYM PAP. — W miejscowości Lentini na Sycylii ogłoszono stan wyjątkowy. Aresztowano 40 robotników rolnych oraz jednego z przywódców syndykalnych, który interweniował w polje.

W ważnym ośrodku górniczym, Carbonia na Sardynii toczy się między robotnikami a pracodawcami zacięta walka o podwyżkę płac. Celem niedopuszczenia do unteruchomienia warsztatów pracy, związek zawodowy zwrócił się o poparcie do Konfederacji Pracy i zaapelował do wszystkich robotników wyspy o okazanie solidarności.

W Cagliari na Sardynii zakńczył się 8-dniowy strajk pracowników komunalnych wobec

przyjęcia przez władze miejskie ich warunków. W szeregu ważnych ośrodków włókienniczych w Piemontie zapowiedziano na piątek 24-godzinny strajk powszechny na znak protestu przeciw bezprawnemu zarządzeniu właścicieli przedsiębiorstw.

Zabronili oni kilku kierownikom związków zawodowych wygłoszenia przemówień do robotników na terenie fabryki w czasie przerwy w pracy.

W fabryce Fiata w Turynie wydano z pracy 7-miu robotników, pomimo, że zostali oni zwolnieni przez sąd od zarzutów zatrzymania kilku kierowników tej fabryki podczas ostatniego strajku.

Powstanie chłopów koreańskich

przeciw okupantom amerykańskim przybiera na sile. Oddziały żandarmerii nie chcą walczyć z powstańcami

PARYŻ PAP. — Agencja France Presse donosi, że oficjalny komunikat amerykańskiego sztabu wojskowego potwierdza fakt rewolty żandarmerii koreańskiej, znajdującej się pod kontrolą amerykańską.

Oddziały koreańskie odmówiły postuszeństwa w chwili, gdy miały odpłynąć z portu

Yosu Perrefus na wyspę Czejudo dla stłumienia powstania chłopów koreańskich. Komunikat koreański stwierdza dalej, że zrewoltowane oddziały zajęły miasto Suncheon i posunęły się w kierunku miasta Namwon, lecz zostały zatrzymane przez inne oddziały koreańskie, pozostające pod rozkazami amerykańskimi.

Agencja France Presse stwierdza, że „optymizm” władz amerykańskich co do rozwoju sytuacji nie jest podzielany przez koreańskie koła polityczne w Seulu. Koła te podkreślają, że odmowa oddziałów koreańskich stłumienia powstania na wyspie Czejudo dowodzi, iż władze amerykańskie nie mogą liczyć na wojska koreańskie w wypadku dalszego rozszerzenia się powstania chłopkiego. Władze amerykańskie muszą się liczyć ze wzrastającym niezadowoleniem ludności Korei południowej. Na czele powstańców stoi dr. Mite Kimko.

LONDYN PAP. — Agencja Reutersa donosi z Tokio, że powstańcy w Korei południowej zajęli dwa miasta Yosu i Sunchon i posuwają się w kierunku północnym. Marionetkowy rząd Korei południowej ogłosił w całym kraju stan wyjątkowy.

Walki w Palestynie trwają

PARYŻ PAP. — Agencja France Presse donosi, że w czwartek rano wojska żydowskie zdobyły miasto Beersheba, położone o 80 km. na południe od Jerozolimy, w rejonie Negev. Beersheba została zajęta przez wojska egipskie na początku konfliktu palestyńskiego.

Obserwatorzy ONZ donoszą z Haify, że w

czwartek rano walki trwały na całym południowym froncie Palestyny.

Wojska egipskie wprowadziły ciężką artylerię do akcji.

Samoloty żydowskie zbombardowały stanowiska wojsk egipskich koło Gaza i koło Majdal. Lotnictwo egipskie dokonało nalotu na Haifę.

Trybuna Młodych

W ub. niedzielę w całej Polsce odbyły się masowe marsze jesienne, zorganizowane w rocznicę bitwy pod Lenino, pod hasłem: „Młodzież polska maszeruje szlakiem zwycięstw bratnich armii polskiej i radzieckiej”.

W marszach tych wzięły udział wielotysięczne rzesze młodzieży z członkami i zespołami ZMP na czele.



Młoda Łódź maszeruje

Niedzielne nasze marsze zgromadziły na startach różnych pionów ponad 500 ZMP-owców. Wszędzie tam, gdzie startowała młodzież, widziało się zielone koszule i czerwone krawaty ZMP-owców. Na naszym pionie wzięło udział w marszach 150 koleżanek i kolegów.

Po części oficjalnej tj. raporcie, oraz przemówieniach przedstawicieli Wojska i Zarządu Łódzkiego ZMP, „poszły w bój” dziewczęta. Wystartowało 6 drużyn, wszystkie przyszyły na metę. Pierwsze miejsce zajęła drużyna koła ZMP przy XX Gim i Lic. w Rudzie Pabianickiej z czasem 39 minut. Na dalszych miejscach znalazły się reprezentacje Dzielnicy Śródmieście Lewe i reprezentacje Dzielnicy Śródmieście.

W marszu męskim na 10 km. pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Dzielnicy Śródmieście Lewe z czasem 1 godz. 9 minut. Dalsze miejsca zajęły: 2) Państw. F-ka Maszyn Rolniczych, 3) Fabr. Wyr. Gumowych, 4) XC Gim. i Lic. w Rudzie Pab. 5) Sp. Wyd. „Książka”. Drużyny, składające się z kwiatów przy pomniku poległych żołnierzy radzieckich w parku Poniatowskiego, obserwowane z uznaniem bawiące tam w tym czasie grupa sportowców radzieckich. Po południu odbyła się w teatrze „Domu Żołnierza” Akademia z okazji 5-iej rocznicy bitwy pod Lenino, w której udział wzięło około 400 członków ZMP.

Ze Zw. Akademickiej Młodzieży Polskiej

Związek Akademickiej Młodzieży Polskiej w Łodzi urządza dnia 24 października br. o godzinie 10-ej w sali TUR-u ul. Piotrkowska 243 uroczystą Akademię z okazji inauguracji roku akademickiego. Wstęp dla studentów Wyższych Uczelni w Łodzi za okazaniem legitymacji akademickiej.

UWAGA, MEDYCY!

Dnia 22.10. br. o godz. 19-ej odbędzie się zebranie studentów Zampowców Wydziału Lekarskiego w świetlicy ZAMP-u przy ul. Piotrkowskiej 48.

Obecność obowiązkowa. Sympatycy mile widziani.

Powiaty meldują:

Drużyny ZMP na przedzie w jesiennych marszach

W poszczególnych ośrodkach, miastach powiatowych i wydziałach naszego województwa odbyły się MARSZE JESIENNE, w których udział brały poszczególne organizacje, z przeważającym udziałem organizacji młodzieżowych, a szczególnie drużyn ZMP. ZMP-owcy poszczególnych powiatów wystąpili w jednolitych, zwartych drużynach organizacyjnych, bądź też w wybitnym stopniu zasilili drużyny S. P. względnie drużyny szkolne. Zaznaczyć trzeba, że na starcie do marszów 5-cio i 3-ch kilometrowych stanęły liczne drużyny żeńskie ZMP. Przy pięknej jesienniej pogodzie poszczególne drużyny ZMP osiągały bardzo dobry czas zajmując w znacznej części w marszach pierwsze miejsce i bijąc zdecydowanie drużyny MO i wojska.

Z otrzymanych dotychczas meldunków na pierwsze miejsce wybiła się pow. radomszczański, gdzie na starcie do marszów jesiennych stanęło 17 drużyn ZMP, w tym 15 drużyn męskich na 10 km (150 ludzi) i 2 drużyny żeńskie na 5 km (10 ludzi).

Radomsku nie wiele ustępuje Zgierz, który wystawił 16 drużyn; z tego 12 na 10 km (120 ludzi), 4 drużyny żeńskie na 5 km (40 ludzi).

Młodzież polska śpieszy z pomocą strajkującym robotnikom Francji i Włoch

Robotnicy Francji i Włoch strajkują! W krajach marshallowskiej „pomocy” mnożą się represje i drakońskie metody stosowane wobec świata pracy domagającego się swych praw.

Górnik, metalowiec, kolejarz, czy pracownik portowy we Włoszech i Francji solidarnie występują przeciwko rządowi, które zostały narzucone tym narodom.

Wśród strajkujących robotników Francji i Włoch jest wielu młodych ludzi. Są całe szeregi bratniej demokratycznej młodzieży. My musimy przyjąć im z pomocą.

Z nich czerpać będziemy wzory 30 lat istnienia Komsomolu

Młodzież polska szczególnie uroczyste uczci tę rocznicę

O „Komsomole”, bohaterskiej organizacji młodzieży radzieckiej pisaliśmy już na łamach „Trybuny” wielokrotnie. Pisaliśmy w obecnym miesiącu w „Trybunie” i w „Głosie” o osiągnięciach młodzieży radzieckiej, o jej przygotowaniach do swej wielkiej rocznicy. Obecnie rocznica ta nadeszła. 29 października obchodząc będziemy 30-letnie istnienie Komsomolu. Młodzież polska będzie ją obchodzić szczególnie uroczysto. W całym kraju urządzone zostaną akademie i specjalne zebrania kół ZMP.

W Łodzi i województwie uroczystości rozpoczyna się akademiami centralną, która odbędzie się w niedzielę o godz. 10-ej w sali kina „Baltyk”. W dniach następnych odbywać się będą akademie dzielnicowe i powiatowe oraz zebrania kół. Będziemy mówić na nich o osiągnięciach bohaterskiej młodzieży i jej walce. Będziemy mówić o jej bohaterach takich, jak Zoja Kosmodemiańska czy

Aleksander Stachanow, o ludziach nauki i sztuki wyrosłych z szeregów Komsomolu, jak Petrażuk, Fierow czy Kudriaczew. Będziemy się zapoznawać z całokształtem życia radzieckiej młodzieży.

Dla nas, młodzieży ZMP, sprawa obchodu rocznicy Komsomolu jest szczególnie ważna. Ważna jest dlatego, bo wkraczając na drogę socjalizmu musimy w walce i pracy wycho-

wywać świadomą i szczęśliwą młodzież, taką, jaką wychowywał Komsomol.

W naszej walce z klasowymi wrogami musimy oprzeć się na trzydziestoletnich doświadczeniach komsomolskiej młodzieży. To my, ZMP-owcy, w oparciu o gruntowną znajomość praktyki WKZM będziemy bezwzględnie niweczyć wyzysk, budując naszą socjalistyczną Ojczyznę.

To my, Związek Młodzieży Polskiej, czerpiąc z doświadczeń Komsomolu będziemy rosnąć na jedyną kierowniczą organizację młodzieży polskiej, która będzie mobilizować masy młodzieży polskiej do walki o socjalizm.

Uroczystości rozpoczynają się. Trzeba aby wzięły w nich udział wszyscy członkowie naszej organizacji i masy młodzieży niezorganizowanej. Trzeba, aby do Związku Radzieckiego poszły tysiące listów mówiących o naszej wspólnej walce. Trzeba pokazać, że młodzież polska rozumie kierowniczą rolę młodzieży radzieckiej w walce o pokój i socjalizm na świecie.

Pół najlepszych sił Werbunek do szkół organizacyjnych

Kilka dni temu samochodem udała się w teren z ramienia Zarządu Wojewódzkiego ZMP 3-ch osobowa ekipa werbunkowa pod kierownictwem ref. szkolenia masowego kol. Kalina Jerzego. Ekipa ta otrzymała ważne zadanie przeprowadzenia akcji werbunkowej do Wojewódzkiej Szkoły Organizacyjnej ZMP, mieszczącej się w Łodzi przy ul. Wileńskiej Nr 37. Chodziło o dostarczenie ludzi wprost z terenu, z kół ZMP-owych, chodziło o element najbardziej wartościowy, który potrafi wykorzystać z pożytkiem dla siebie i organizacji trzy i pół miesiąca w szkole organizacyjnej.

Można powiedzieć, że ekipa werbunkowa spełniła swe zadanie. W terenie spędzono 5 dni a trasa prowadziła z Łodzi poprzez powiaty: piotrkowski, radomszczański i rawski. Rezultatem tych 5-ciu dni było 32-ch zwerbowanych ZMP-owców do Wojewódzkiej Szkoły.

Najlepsze wyniki dała akcja werbunkowa w powiecie radomszczańskim, gdzie wiadomość o możliwości bezpłatnego uczenia się w szkole

organizacyjnej była przyjmowana z entuzjazmem. Zaznaczyć trzeba, że kandydaci będący w rejestrze ekipy werbunkowej ZW ZMP to młodzi, małorolni chłopcy, którzy dusili się na swych kilkumorgowych gospodarstwach. Cechuje ich wielki zapał i chęć do nauki, a wielu z nich marzy o tym, by po trzech i pół miesiącu nauki w szkole organizacyjnej udać się na półroczną, Centralną Szkołę Organizacyjną do Warszawy.

Początek nauki w szkole wojewódzkiej nastąpi z dniem 6 listopada. O godz. 8-ej rano kandydaci poddani zostaną egzaminowi wstępnemu z zagadnień o Polsce i świecie współczesnym, oraz z wiedzy ogólnej. Przyjęcie do szkoły organizacyjnej jest dla każdego ZMP-owca wielkim zaszczytem, dlatego też nie wątpimy, że każdy z nich będzie się starał wywiązać na egzaminie jak najlepiej.

Szkola otwiera mu przecież wrota do wiedzy i awansu społecznego. Daje możliwość zastosowania swych zdolności i umiejętności w służbie dla ZMP i narodu.

Junacy i junaczki S.P. mogą się szkolić w lotnictwie

Junacy i junaczki S.P. chcący się szkolić w lotnictwie (I i II stopień szybowcowy), zgłaszają się ochotniczo do Komisji Kwalifikacyjno-Rejestracyjnej w swej miejscowości w terminie, ogłoszonym afiszami!

Roczniki wchodzące pod uwagę: MEZCZYZN — 1930, 1931, 1932. KOBIEC — 1930, 1931, 1932.

Dokumenty, jakie należy złożyć: a) podanie o przyjęcie; b) życiorys własnoręcznie napisany; c) świadectwo moralności (nie starsze jak 3 miesiące) lub opinie organizacji młodzieżowej ZMP, albo partii politycznej; d) metrykę urodzenia; e) świadectwo szkolne (najmniej z ukończoną 7 klasą szkołą podstawową); f) dwie fotografie 3x4,5 cm.; g) zezwolenie rodziców dla kandydatów, którzy nie ukończyli 18-ty lat życia; uwierzytelnione przez Starostwo lub organa M.O. h) ewentualnie inne dokumenty potwierdzające ukończenie kursów z zakresu lotniczego (modelarskie, teoretyczne i t. p.).

Junaczki składają dodatkowo świadectwo lekarskie o ogólnym stanie zdrowia (z uwzględnieniem wzroku i słuchu) nie starsze, jak 4 tygodnie.

Trybuna Wolności ORGAN K.C. P.P.R. TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

Po wizycie sportowców radzieckich w Łodzi Spostrzeżenia i wnioski

Łódź była jednym z miast, które miało możliwość w ramach miesiąca pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej gościć w swych murach sportowców radzieckich. Wizyta gości radzieckich wywołała żywe zainteresowanie, szczególnie wśród młodzieży, toteż na stadionie ŁKS-u w sobotę i w niedzielę zebrało się również sporo ZMP-owców. Każdy chciał naocz-

nie przekonać się o możliwościach „Dynamo”, „Lokomotywu”, czy też sportowców „Moskiewskiego Instytutu Lotniczego”. Reprezentanci Łodzi w spotkaniach ze sportowcami radzieckimi nie wiele mieli do powiedzenia zarówno w konkurencjach żeńskich, jak i męskich, jakkolwiek czasami usiłowano nawiązać równorzędną walkę. Można to było szczególnie zaobserwować w męskim spotkaniu siatkówki, gdzie w pierwszym secie gra była naogół wyrównana a zespół Łódzki uzyskał zaszczytny wynik 11:15.

Nam jednak nie chodzi tu o wyniki. Ze spotkań, jakie sportowcy radzieccy rozegrali w Warszawie i w Łodzi należy wyciągnąć naukę. Klasa i poziom gry, jaką zademonstrowali nam radzieccy goście nie wpływa z ich lepszej budowy fizycznej, bo tym dorównywa liśmy sportowcom radzieckim. Przyczyna ich powodzeń tkwi w czym innym. Tkwi w odpowiedniej zaprawie sportowej, systematycznym treningu i długotrwałej pracy nad sobą. Tajemnica zwycięstw sportowców radzieckich tkwi w tym, że sport i wychowanie fizyczne uważa się tam za nieodzowną potrzebę każdego młodego człowieka, że sport uprawiany jest

powszechnie, masowo. W fabryce i w szkole, w mieście i na wsi. Zrozumiałe jest, że z setek tysięcy, że z milionów startujących w masowych imprezach sportowych, organizowanych na terenie Związku Radzieckiego, nie trudno wyłowić talenty, nie trudno znaleźć mistrzów.

Można tylko szczerze żałować, że występy sportowców radzieckich ograniczyły się jedynie do wielkich miast. A szkoda. Bo gdyby ZMP-owcy wojew. łódzkiego widzieli występy przedstawicieli sportu radzieckiego w Radomsku, Kutnie lub Sieradzu, napewno potrafiliby z tego wyciągnąć odpowiednie wnioski, napewno taki występ byłby dla nich podjętą do bardziej wzmożonej i systematycznej pracy na odcinku sportu i wychowania fizycznego.

Sport musi się stać udziałem każdego ZMP-owca i ZMP-owki, musi być uprawiany masowo, powszechnie, w mieście i na wsiach. Jeśli postulaty nasze co do wychowania fizycznego i sportu wprowadzimy w czyn, możemy ze spokojem oczekiwać spotkań z obcymi. Znajdziemy napewno wówczas godnych reprezentantów naszych barw. I wtedy napewno zalcniemy zwyciężać.

Zarząd Wojewódzki ZMP w Łodzi

Kronika Pabianic

Szkoła RTPD wychowuje nowego człowieka



KOMU WINSZUJEMY

Plątek, dnia 22 października 1948 r.
Dziś: Korduli

DYŻURY APTEK.

Dziś dyżuruje apteka mgr. Markusa przy ul. Armii Czerwonej Nr 24.

KINA

ROBOTNIK — „Cienie przeszłości” — film produkcji francuskiej.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Straż Pożarna — 0
Komisariat M.O. — 63.
P. C. K. — 112
Dworzec Kolejowy — 91
Zarząd Miejski — 66
PZPB. — 23
Telegraf — 213
PPR. — 5.
Zmiana numeru telefonu Ubezpieczalni Społecznej — zamłast nr 208 — nr. 35.

W szkole RTPD w Pabianicach przy ul. Pułaskiego 32 odbyło się posiedzenie organizacyjne przy udziale przedstawicieli władz, partii politycznych, organizacji społecznych. Związków Zawodowych i rodziców dzieci uczęszczających do tej szkoły.

Pierwszy wygłosił sprawozdanie ze stanu nauczania, wychowania i administracyjno-gospodarczego kierownik szkoły tow. Łazurski. Szkoła RTPD jest szkołą rozwojową, tzn., że w roku bieżącym jest ona szkołą podstawową 7-klasową, ale już w latach najbliższych

przekształcona będzie na 11-latkę. W chwili obecnej do szkoły RTPD uczęszcza 212 dzieci, są to prawie wyłącznie dzieci robotników. Prowadzi się tu od połowy września akcją bezpłatnego dożywiania wszystkich dzieci.

Na posiedzeniu wybrano tzw. patrolaty klasowe, z których wyłoniony został komitet szkolny. Następnie powołano Tymczasowy Zarząd Przyjaciół Szkoły RTPD, do którego weszli: prezydent m. Pabianic Dolecki, inspektor szkolny Sierosiński, prezes Miejskiej Rady Narodowej — Kussa, skarbnik oddziału RTPD — Kosterówna oraz inż. Zabiegliński. Zch.

Pamiętajmy o grobach poległych żołnierzy

Zbliża się dzień, w którym obchodzimy święto umarłych. Na cmentarzu grzebalnym w Pabianicach spoczywają prochy poległych w roku 1939 i 1945 żołnierzy polskich i radzieckich.

Pełnomocnik PCK zwraca się z przypomnieniem i apelem do organizacji młodzieżowych, ażeby przystąpiły do

uporządkowania grobów żołnierskich i na dzień 1 listopada wystawły honorowe warty oraz przybrały zielenią i kwiatami mogiły naszych obrońców.

Zaznacza się, że na cel powyższy będą również sprzedawane żałobne chorągiewki.

Rozwój opieki nad matką i dzieckiem

W szybkim tempie postępuje rozwój opieki nad matką i dzieckiem prowadzony przez PCK dla pracownic PZPB. W październiku zbadano i zapisano 700 matek oraz tyleż dzieci. Wartość rozdanych przydziałów sięga 1.600.000 złotych.

PCK przypomina, że poczynając od dnia 20-go października rb. należy pobierać przydziały, bowiem w listopadzie kartki za październik zostaną skasowane i matki narażą się, przez swą opieszałość, na niepotrzebne straty.

Dom Starców w nowej siedzibie

Poruszona niejednokrotnie w „Głosie Pabianic” sprawa domu dla starców do czekała się pozytywnego rozwiązania: W pięknym gmachu, położonym w ogrodzie pełnym drzew, krzewów i pola-

nek, w poniedziałek, dnia 18 października, nastąpiło otwarcie Domu Starców. W starym gmachu, gdzie przeszło 40 lat mieścił się przytułek dla starców, — zostanie urządzony żłobek. MJ.

Za mało robotników korzysta z leczenia sanatoryjnego

Zakład Ubezpieczeń Społecznych dąży do udostępnienia uzdrowisk najszerszym warstwom ubezpieczonych

Ubezpieczenia społeczne obejmują opieką zdrowotną 3.539.000 ubezpieczonych, z czego 2.624.000 czyli ponad 74 proc. stanowią robotnicy. Pomimo tak wielkiej przewagi liczebnej i roli, jaką klasa robotnicza odgrywa w obecnym ustroju społeczno-gospodarczym, pracownicy fizyczny stanowią dotychczas niewielki odsetek korzystających z dobrodziejstw lecznictwa sanatoryjnego. Tak było przed wojną i nie wiele zmieniło się na tym odcinku po wojnie. Ubezpieczalnie społeczne kwalifikujące chorych na leczenie, jak za dawnych sanacyjnych czasów, bądź ulegały rozmaitym lokalnym „naciskom” i tolerowały protekcjonizm, bądź niedostatecznie propagowały wartość leczenia sanatoryjnego wśród chorych robotników. W konsekwencji takiej polityki leczniczej, wśród osób odbywających kurację w sanatoriach robotnicy stanowili zaledwie 25 procent. Stan ten nie uległ zmianie do ostatnich czasów, pomimo wydanych w tej sprawie przez ZUS dyrektywy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych podjął ostatnio zdecydowaną walkę o zagwarantowanie ubezpieczonym robotnikom należnych im uprawnień. Wydano w ub. miesiącu zarządzenie, aby dla częściowego przynajmniej wyrównania dotychczasowego pokrzywdzenia pracowników fizycznych w akcji sanatoryjnej, w październiku br. udostępnić w zdrojowiskach wszystkie miejsca tej kategorii ubezpieczonych. W następnych miesiącach musi być utrzymana bezwzględna przewaga robotników w sanatoriach.

Należy podkreślić, że przejściowe wstrzymanie wysyłania na leczenie

pracowników umysłowych nie dotyczy lecznictwa przeciwgruźliczego, a jedynie zdrojowiskowego, w którym parotygodniowa zwłoka w zastosowaniu leczenia w zasadzie nie odgrywa większej roli. Ponadto w poszczególnych wypadkach, kiedy istnieją wskazania lekarskie do natychmiastowego skierowania na kurację, Zakład Ubezpieczeń Społecznych przewidział stosowanie wyjątków.

Zapoczątkowany w maju rb. pierwszy etap akcji zwalczania groźnego szkodnika lasów sosnowych — osnuji gwiaździstej, zakończony został pomyślnymi wynikami. W akcji, zorganizowanej przez ministerstwo Leśnictwa wzięli udział wybitni fachowcy oraz wyszkolony aparat techniczny. Do rozpylania środka chemicznego użyto 6 samolotów, które dokonały opylu ponad 17000 ha lasów, zużywając przy tym około 440 ton arsenu wapna.

Pomimo wyjątkowo niesprzyjających warunków atmosferycznych opylanie przyniosło olbrzymie korzyści. Śmiertelność larw szkodników wyniosła do 100 proc., dzięki czemu kosztem około 90 mil. zł. udało się zapobiec stratom mogącym osiągnąć wysokość miliarda złotych.

W tym świetle zarządzenie ZUS nie tylko nie narusza interesów żadnej grupy ubezpieczonych pracowników, ale przeciwnie, jest wyrazem troski o sprawiedliwe i równomierne udostępnianie najnowszych zdobyczy wiedzy lekarskiej pod postacią lecznictwa sanatoryjnego najszerszym warstwom ubezpieczonych, a przede wszystkim robotnikom, na których barkach spoczywa główny ciężar odbudowy kraju.

Wyniki walki z osnują gwiaździstą

Prowadzone jednocześnie badania naukowe wykazały, że zastosowana metoda walki niemal zupełnie nie zagraża zwierzostanowi opylanych lasów.

Ponieważ skuteczność akcji zależna jest od jej kontynuowania przez okres następnych 2 lat, ze względu na 3-letni cykl rozwojowy szkodnika, kierownictwo akcji przystąpiło już obecnie do szczegółowego opracowania planu opylania na rok następny.

Przebieg akcji śledzony jest z największym zainteresowaniem nie tylko przez fachowców polskich, ale także zagranicznych, o czym najlepiej świadczy niedawna wizyta specjalisty czechosłowackiego, który po dokonaniu przeglądu opylanych lasów wyraził uznanie dla rozmiarów i wyników akcji.

Prowadzone jednocześnie badania naukowe wykazały, że zastosowana metoda walki niemal zupełnie nie zagraża zwierzostanowi opylanych lasów.

Ponieważ skuteczność akcji zależna jest od jej kontynuowania przez okres następnych 2 lat, ze względu na 3-letni cykl rozwojowy szkodnika, kierownictwo akcji przystąpiło już obecnie do szczegółowego opracowania planu opylania na rok następny.

Przebieg akcji śledzony jest z największym zainteresowaniem nie tylko przez fachowców polskich, ale także zagranicznych, o czym najlepiej świadczy niedawna wizyta specjalisty czechosłowackiego, który po dokonaniu przeglądu opylanych lasów wyraził uznanie dla rozmiarów i wyników akcji.

Ze sportu

Zakończenie sezonu kolarskiego

W niedzielę 24 bm. odbędzie się w Pabianicach zakończenie sezonu kolarskiego województwa łódzkiego. Program uroczystości: godz. 9.00 — zjazd kolarzy na placu Ochotniczej Straży Pożarnej, 9.30 — wymarsz do kościoła, 10.30 defilada zawodników na ul. Kilińskiego, 11-ta — wyścigi kolarskie zawodników,

start przy Parku Wolności. 14.30 — Stadion PZPB.

W programie przewidziane są: bieg australijski, bieg sprinterski i inne. Udział w wyścigu biorą: Bek, Salyga, Marchwiński i inni. Sądzimy, że miłośnicy kolarstwa gremialnie zapelniają tym dniu stadion PZPB. Zch.

Czytajcie »Głos Pabianic«

Polewaczka wróciła

Na parę lat przed wojną Zarząd m. Pabianic nabył we Francji polewaczkę, która służyła do polewania, w miesiącach letnich, ulic miasta, a przez cały rok — jako beczkowóz Ochotniczej Straży Pożarnej.

Niemcy polewaczkę tę wywieźli w r. 1945-ym.

Po pewnym czasie polewaczka znalazła się w Zduńskiej Woli, gdzie została wyremontowana przez tamtejszą Ochotniczą Straż Pożarną, a przypadkowo rozpoznana, powróciła do Pabianic, za zwrotem kosztów remontu.

W ten sposób Straż nasza zdobyła ponownie beczkowóz o pojemności 3600 litrów wody.

Najbliższe imprezy teatralne

W niedzielę, dnia 7 listopada w godzinach przedpołudniowych w kino-teatrze „Robotnik” grono artystów odegra arcywesołą komedię Gogola pt. „Ożenek”.

Być może, że w końcu listopada lub w pierwszych dniach grudnia w odnowionej sali Domu Katolickiego przy ul. Ks. Skargi wystawiona zostanie komedia Bałuckiego pt. „Grube Ryby”. M. J.

Wędrownka na POLSCE

8 MILIONÓW BALONIKÓW ŻARÓWKOWYCH

Huta szkła w Polanicy-Zdroju wykonała przedterminowo roczny plan produkcyjny w dniu 8 września br. osiągając 8.000.000 baloników żarówkowych. Ostatnio miesięczny plan produkcyjny huta wykonała z nadwyżką 20 proc.

OTWARCIE WYSTAWY „WIOSNA LUDÓW” W JELENIEJ GÓRZE

W muzeum regionalnym w Jeleniej Górze, w obecności przedstawicieli Wojska Polskiego, władz państwowych, partii politycznych, władz samorządowych oraz organizacji społecznych i młodzieżowych dokonano otwarcia objazdowej wystawy obrazów malarstwa polskiego z XIX wieku z okresu „Wiosny Ludów”.

Wystawa obejmuje najlepsze dzieła polskich malarzy, wyrażających idee rewolucyjne, nurtujące polskie społeczeństwo w tym okresie.

POŻAR NA SNIEŻNEJ JAMIE

O północy wybuchł na szczytach Śnieżnej Jamy (koło Szklarskiej Poręby) pożar, który na skutek silnego wiatru objął pobliski las.

Przybyła na miejsce straż pożarna zlikwidowała pożar. Pastwą płomieni padło około 1.000 mtr. sześć drzewa. Przyczyną pożaru było pozostawienie przez robotników leśnych niewygaszonego ogniska.

CHÓR BULGARSKI PRZYJEŻDZA DO POLSKI

W dniu 26 bm. przyjeżdża do Polski-reprezentacyjny chór Radia Bułgarskiego, złożony z 70 osób.

Chór ten, który rozpocznie swe występy w Katowicach, odwiedzi kolejno Wrocław, Łódź, Poznań, Szczecin i Warszawę.

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO legitymację partyjną PPS Nr 667405-17-405 wydaną przez Komitet Grodzki w Pabianicach, dowód osobisty Przybylski Mieczysław 194

Zgubiono legitymację Urzędu Zatrudnienia w Pabianicach Burchardt Czesława. 195P

